

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 59)

z dnia 6 marca 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 59)

6 marca 2025 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Federalnej Demokratycznej Republice Etiopii oraz krajach dodatkowej akredytacji: Republice Dżibuti oraz Republice Sudanu Południowego;**
- **pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie wyborów prezydenckich na Białorusi (druk nr 1003).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Władysław Teofil Bartoszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Ilona Korchut** kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Federalnej Demokratycznej Republice Etiopii oraz krajach dodatkowej akredytacji: Republice Dżibuti i Republice Sudanu Południowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Leszek Jasiński** i **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Michał Gajewski** i **Karina Parśniak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zaczynamy. Dzień dobry państwu. Witam.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Na podstawie wyłożonej listy stwierdzam kworum.

Witam panie posłanki i panów posłów oraz pana Władysława Teofila Bartoszewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wraz ze współpracownikami. Witam kandydatkę na ambasadora oraz pozostałe osoby biorące udział w posiedzeniu.

Porządek dzienny tego posiedzenia został państwu przedstawiony. Obejmuje dwa punkty. Po pierwsze – zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Federalnej Demokratycznej Republice Etiopii oraz krajach dodatkowej akredytacji: Republice Dżibuti i Republice Sudanu Południowego. Drugi punkt – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie wyborów prezydenckich na Białorusi. To jest nasze zobowiązanie wobec Sejmu. Przeprowadzimy je w drugim punkcie.

Informuję, że Komisja opiniuje kandydatów na ambasadorów na podstawie art. 39 ust. 2a ustawy o służbie zagranicznej. Nasze posiedzenie ma charakter jawny. Koncepcję sprawowania misji szefa placówki oraz życiorys zawodowy otrzymali państwo na poselskie skrzynki poczty elektronicznej oraz na tablety.

Czy do porządku obrad są jakieś uwagi? Skoro nie ma, to uznam, że państwo go przyjęli, i przejdę do pierwszego punktu.

Teraz mamy godzinę 18.12. Czyli zakładam, że jeśli ktoś ma teraz coś, to mogę obiecać, że do godziny 18.30 nie będzie głosowania. O 18.30 zamkniemy kwestię tego pierwszego punktu, a później przejdziemy do pierwszego czytania uchwały. Jak państwo pamiętają, pierwsze czytanie ma taki tryb, że nie mogę wprost zadecydować, o której będą głosowania, bo to w zależności od tego, jak to będzie wyglądało. Jeśli ktoś teraz ma jeszcze jakieś inne, równoległe zajęcia, to od 18.30 można się spodziewać głosowań.

Przechodzimy do punktu pierwszego. Proszę panią Ilonę Korchut o zaprezentowanie programu.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Federalnej Demokratycznej Republice Etiopii oraz krajach dodatkowej akredytacji: Republice Dżibuti i Republice Sudanu Południowego Ilona Korchut:

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, Wysoka Komisjo, panie ministrze, dziękuję za możliwość przedstawienia państwu koncepcji sprawowania mojej misji jako ambasadorki RP w Federalnej Demokratycznej Republice Etiopii, Republice Dżibuti i Republice Sudanu Południowego oraz w organizacjach Unii Afrykańskiej, Międzynarodowym Stowarzyszeniu Rozwoju i Komisji Gospodarczej Narodów Zjednoczonych do spraw Afryki...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przepraszam bardzo. Czas jeszcze nie minął, ale powinienem panią uprzedzić, że mamy na to pięć minut. Dziękuję.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Ilona Korchut:

Dokładnie tak. Wszystkie państwa, na które będę akredytowana, leżą w północno-wschodniej części kontynentu afrykańskiego, zwanej Rogiem Afryki. Region ten od dekad posiada strategiczne znaczenie polityczne i gospodarcze. Przebiega tam m.in. jeden z najważniejszych dla międzynarodowego handlu szlaków morskich, łączący Zatokę Adeńską z Morzem Czerwonym, obsługujący handel między Europą, Azją i Afryką. W warunkach pokojowych obsługuje on 30% handlu kontenerowego z Azji do Europy i 12% światowego handlu ropą naftową.

Ataki jemeńskich Hutich na statki handlowe na tym szlaku sprawiły, że żegluga spadła o prawie 50%. Miało to wiele negatywnych skutków, z których wzrost cen i inflację odczuł także polski konsument. Przy tej okazji zwróć państwa uwagę na to, że cieśnina Bab al-Mandab, w której Huti przeprowadzali większość ataków, leży tylko 26 km od jednego z państw mojej akredytacji, czyli Republiki Dżibuti.

Zainteresowanie Rogiem Afryki wzrasta ze względu na zapotrzebowanie na krytyczne surowce. Kontynent afrykański, który posiada 30% światowych zasobów takich surowców, stał się obszarem rywalizacji państw zainteresowanych ich pozyskiwaniem. Róg Afryki posiada również spore złoża mineralne. Z państw akredytacji, w których będę pracować, największe złoża ma Etiopia. W związku z tym, że zasoby te w owym regionie Afryki nie są jeszcze do końca wyeksplorowane, zakłada się, że będzie to wzmacniać potencjał regionu.

Coraz ściślejsze powiązanie tego regionu z sytuacją geopolityczną może mieć duże konsekwencje w miejscach bardziej odległych, co pokazała nam właśnie sytuacja na Morzu Czerwonym. Podczas swojej misji będę ją ściśle monitorować i informować o wyzwaniach w regionie, w tym o aktywności międzynarodowych graczy, która może wpływać na stabilność polityczną, bezpieczeństwo i gospodarkę Polski oraz Europy.

Jednocześnie chcę zwrócić uwagę na dość niską obecnie intensywność relacji dwustronnych Polski z państwami, w których będę akredytowana. Za wiodące zadanie zatem w sferze politycznej zakładam sobie powrót do dialogu politycznego z Etiopią oraz konsultacje polityczne z Dżibuti. Planuję także pobudzenie dyplomacji parlamentarnej.

Etiopia to drugie najludniejsze państwo i piąta gospodarka na kontynencie afrykańskim, inicjator UA i idei integracji kontynentu w duchu panafryzmu. Na przestrzeni lat Etiopia była zaangażowana w misje pokojowe Organizacji Narodów Zjednoczonych i walkę z międzynarodowym terroryzmem. Deklaruje ona chęć współpracy z wszystkimi partnerami, co należy postrzegać jako element pozytywny w kontekście dynamicznie zwiększającej się w Afryce obecności i zaangażowania licznych aktorów.

Dżibuti zaś to państwo stabilne politycznie. Na swoim terytorium gości bazy wojskowe Chin, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Włoch, Francji i Niemiec. Prowadzi zbilansowaną politykę zagraniczną w obliczu bardzo intensywnej aktywności międzynarodowej w regionie.

W okresie kierowania placówką zamierzam również przywrócić agendę gospodarczą w pracach ambasady oraz w relacjach dwustronnych. Obroty handlowe i współpraca gospodarcza Polski z państwami mojej akredytacji są obecnie na bardzo niskim poziomie.

Warto jednak odnotować, że Etiopia w ostatnim roku, przymuszona niestety trudną sytuacją finansową, weszła na ścieżkę liberalizacji swojego dość protekcyjnie prowadzonego rynku, otwierając się szerzej m.in. na zagranicznych inwestorów. Otworzono sektory dotychczas zarezerwowane tylko dla państwa lub dla lokalnych podmiotów. Ambasada będzie ściśle monitorowała wprowadzanie tych reform i sygnalizowała możliwości otwierające się przed

polskimi przedsiębiorcami. Potencjalnie rozwojowa może być tu współpraca w sektorach logistyczno-transportowym, infrastruktury miejskiej i rolno-spożywczym, ale także fintech i cyfryzacji. Rozwojowi relacji dwustronnych z regionem może służyć także otwarte w lipcu 2024 r. przez Ethiopian Airlines połączenie lotnicze Addis Abeby z Warszawą. Dodatkowo Polska jako państwo sukcesu transformacji gospodarczej może być interesującym partnerem dla Etiopii także z punktu widzenia wsparcia eksperckiego.

Zainteresowanie współpracą gospodarczą z Polską, w tym także jako źródłem importu towarów, sygnalizuje już Dżibuti. Państwo to w wyniku ataków Hutich straciło 60% dochodów z obsługi statków handlowych zawijających do jego portów. Dżibuti poszukuje dodatkowych źródeł dochodu i planuje zdywersyfikować swoją gospodarkę.

W odniesieniu do Sudanu Południowego wspomnę, że państwo to od momentu powstania w 2011 r. boryka się z szeregiem wyzwań wewnętrznych i zewnętrznych. Potencjał kraju bogatego w surowce, w tym duże złoża dobrej jakości ropy naftowej, w warunkach pokoju byłby bardzo duży. Podczas swojej misji będę zarówno sygnalizować wszystkie zmiany i procesy zachodzące w tym państwie, jak i identyfikować potencjalne obszary współpracy, w tym także w zakresie wsparcia procesu pokojowego oraz pomocy humanitarnej.

W odniesieniu do organizacji międzynarodowych, przy których będę akredytowana, planuję przede wszystkim włączenie spotkań w tych organizacjach do agendy wizyt w regionie przedstawicieli polskiej administracji i ekspertów. Unia Afrykańska i IDA to fora, na których warto wzmacniać agendę integracji regionalnej, multilateralizmu i poszanowania porządku opartego na zasadach prawa międzynarodowego. Dodatkowo podczas pełnionej misji będę także szukać w ramach wcześniej wymienionych organizacji możliwości biznesowych dla polskich przedsiębiorstw. Organizacje te realizują szereg projektów i programów w regionie oraz na całym kontynencie afrykańskim.

Placówka pod moim przewodnictwem będzie także kontynuować realizację projektów rozwojowych w ramach systemu małych grantów oraz wspierać polskie organizacje pozarządowe realizujące projekty rozwojowe i humanitarne w krajach akredytacji.

Chcę także zadbać o odświeżenie wizerunku Polski w państwach akredytacji, a w szczególności w Etiopii. Współczesna Polska nie jest znana lokalnym odbiorcom. W tym zakresie planuję szereg działań w obszarach związanych z promocją polskiej polityki zagranicznej i gospodarki, jak i w sferze spraw społecznych oraz kultury. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, posłowie Sellin i Jabłoński.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Tak. Szanowna pani ambasador, często wysłuchiwalismy tu kandydatów do misji w Afryce. Jedzie pani do wyjątkowych krajów afrykańskich, bo dwa z trzech krajów, do których pani ma być akredytowana, to są państwa, gdzie jest większość chrześcijańska, co rzadkie w Afryce. Oczywiście są pewne istotne różnice, bo w Etiopii ta większość chrześcijańska należy przede wszystkim do starego, ortodoksyjnego, autochtonicznego Kościoła, a w Sudanie Południowym ta większość to katolicy. W obu tych krajach z kolei jedna trzecia ludności w przypadku Etiopii to są muzułmanie, a w wypadku Sudanu Południowego – animiści.

Wiadomo, że misjonarze polscy są bardzo aktywni w Afryce i w Azji. W związku z tym można też z nimi podejmować aktywności promujące jakoś Polskę. Mam pytanie. Czy oni są w tych dwóch krajach? Tak jak mówię, w Etiopii z powodu dominacji autochtonicznego, ortodoksyjnego Kościoła katolików jest niewielu, ale w Sudanie Południowym już to wygląda inaczej, przy czym z drugiej strony jest tam straszliwy konflikt, wojna domowa, sytuacja bardzo niestabilna, jak też dosyć brutalny reżim. Chciałem się więc zapytać, czy jest taka przestrzeń do współpracy z misjonarzami i czy oni tam w ogóle są.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Mam pytanie do pana ministra w związku z tym, że ostatnie nasze posiedzenie poświęcone opiniowaniu kandydatów na ambasadorów były wyjątkowe, bo po raz drugi już od prawie piętnastu miesięcy MSZ przedstawiło informację, że mamy wstępną zgodę pana prezydenta. Mówię tutaj o nominacji kandydatki na funkcję stałego przedstawiciela w Brukseli. Powitaliśmy to jako nadzieję na odejście od wcześniejszej praktyki i powrót do właściwych mechanizmów współpracy między instytucjami. Mam pytanie. Czy w tym przypadku również mamy taką wstępną zgodę? W materiałach tego nie dostaliśmy.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Przydacz. Tak, proszę bardzo.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pani radco, odwołam się do pani wcześniejszych doświadczeń w zakresie prowadzonej polityki rozwojowej. Jak wiemy, Polska prowadzi politykę rozwojową także i na kierunku afrykańskim. Etiopia była – zdaje się, że jest nadal – jednym z państw priorytetowych, w których prowadzimy polską politykę rozwojową. Jak w tym zakresie widzi pani swoją aktywność?

Chciałbym też usłyszeć o planach nie tylko przez pryzmat jakby pewnych moralnych obowiązków, tylko bardziej myślenia w kategoriach rzeczywistego rozwoju, czyli instrumentów, które będą później powodowały intensyfikację na przykład współpracy handlowej pomiędzy Polską a krajami akredytacji, zwłaszcza Etiopią. Słowem, pytam, czy poprzez takie działania rozwojowe, które pani planuje czy chciałaby pani realizować, będziemy mogli także intensyfikować tę współpracę gospodarczą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że to już tyle. Zrobię drugą sesję pytań. No dobrze, poseł Samborski. Tylko proszę łaskawie zapisać się do drugiej sesji wypowiedzi.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, w zasadzie to jedno zdanie jest bardzo ważne w tej rekomendacji, które jakby przekonuje do końca, bo pani Korchut jest przykładem dyplomacji niezmiernie elastycznej i mobilnej, a jednocześnie niezwykle zaangażowanej w swoją pracę i odpowiedzialnej. Rzeczywiście ten życiorys jest bardzo przekonujący, a osiemnaście lat pracy w strukturach MSZ to jest dowód na to, że po prostu jest to kandydatura o kwalifikacjach najwyższej próby. Gratuluję.

Natomiast pragnę zapytać też panią ambasador, bo z curriculum vitae wynika, że wiele lat pracowała pani w regionie Azji Południowo-Wschodniej. Będąc w Bangkoku, koordynowała pani współpracę z Laosem, Kambodżą itd. Jeśli można, chciałem tylko uprzejmie zapytać, czy w zakresie współpracy kulturalnej w tych dwóch krajach, zwłaszcza w Laosie, udało się jakoś promować polską kulturę. Czy były jakiekolwiek akcenty kulturalne? Czy z pani doświadczenia i oglądu sytuacji nie wypływa taki postulat, żeby jednak otworzyć ambasadę Rzeczypospolitej w Laosie? Mielśmy ją przez wiele lat. Były tam dłuższe tradycje. Najpierw Polacy byli w komisji nadzoru, potem była ambasada i regularne stosunki dyplomatyczne. Jakie ma pani wrażenia w tym kontekście?

Natomiast przedstawiony przez panią program jest bardzo ambitny. Cieszę się również, że postuluje pani tutaj inaugurację dyplomacji parlamentarnej czy jej umożliwienie i rozkwit. To są dobre postulaty. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

W tej sesji była jeszcze zapisana pani poseł Wiśniewska. Potem zamknę listę mówców i poproszę o odpowiedzi. Proszę, pani poseł.

Posel Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, pani ambasador, również serdecznie gratuluję pani ekspertyzy i kompetencji. Jestem pod dużym wrażeniem.

Chciałam zapytać tutaj o to, o czym pani wspominała, przez wzgląd na bliskość Jemenu i krwawego, wieloletniego konfliktu, który ma tam miejsce. Tak naprawdę jest on najgorszym kryzysem humanitarnym w skali potrzeb na świecie i jednym z najstraszliwszych kryzysów. Jak ocenia pani wpływ tego konfliktu, ale również różnych frakcji walczących, które według mojej wiedzy częściowo korzystają z Dżibuti, jeżeli chodzi na przykład o khat (czuwaliczkę jadalną) czy oczywiście o uchodźców jemeńskich, którzy przebywają obecnie w Dżibuti? Pytam o to, szczególnie biorąc pod uwagę zmienne frakcje jemeńskie. Z jednej strony mamy ruch Ansar Allah, czyli Hutich, o których pani mówiła, z drugiej strony Southern Transitional Council, czyli Południową Radę Przejściową, jak chyba mówimy po polsku, a tak naprawdę mamy też rząd Jemenu de facto, który znajduje się w Rijadzie, jeżeli dobrze rozumiem. Jakie pani widzi implikacje tej wojny – tak naprawdę nie do końca cywilnej, bo to wojna zastępcza między hegemonami w regionie – dla pani misji w Dżibuti?

Czy przypadkiem zastanawiała się pani nad kwestią placówki Polskiej Akcji Humanitarnej, ale również misji Caritasu? To polskie misje, które w tym momencie działają w Jemenie. Często zaczynają one w ogóle swoje pierwsze działania projektowe w Dżibuti. To przykładowo projekty rybackie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę panią ambasador o odpowiedź.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Ilona Korchut:

Zacznę oczywiście od pierwszego pytania. Tak, polskich misjonarzy i polskie siostry zakonne mamy zarówno na terenie Etiopii, jak i Sudanu Południowego. Jest tam kilka osób. Nie jest to duża grupa. Większość tych osób faktycznie jest w Etiopii. Ambasada od lat współpracuje z misjonarzami i z siostrami zakonnymi. Wspiera ich, jeśli chodzi o kwestie związane z opieką nad obywatelami polskimi, ale włącza się także w projekty, które realizują misjonarze i siostry zakonne. Była więc ta współpraca. Zamierzam ją również kontynuować.

Teraz drugie pytanie zadane przez posła Przydacza. Faktycznie w MSZ przez lata miałam możliwość patrzeć na system pomocy rozwojowej. Sama też, jak wskazałam w swoim życiorysie, jakby budowałam ten system. Jestem również zdania, że polskie projekty pomocowe – oczywiście oprócz tego, że pokazują efektywność i solidarność naszego państwa – powinny także nieść za sobą kilka innych elementów. Generalnie staramy się realizować działania w tym kierunku. Tak jak powiedziałam, na pewno w tym momencie Etiopia jest w procesie reform i restrukturyzacji gospodarczej. W swoim wystąpieniu wskazywałam, że widzę tutaj też element wsparcia eksperckiego w ramach pomocy rozwojowej.

Na terenie Etiopii nasze organizacje pozarządowe realizują trzy duże projekty. Jeden dotyczy wzmocnienia zdolności działania w sytuacjach kryzysowych. Przeznaczony jest dla różnego rodzaju służb etiopskich. Kolejne projekty mają na celu wzmocnienie opieki zdrowotnej i włączenie inkluzywnej edukacji dla młodych Etiopczyków. To są projekty realizowane przez polskie organizacje pozarządowe. Ambasada z kolei realizuje projekty w ramach systemu małych grantów. Skupione są one także na kwestiach dotyczących pomocy w zakresie edukacji i zdrowia.

W czasie swojej misji faktycznie chciałabym pójść o krok dalej. Oczywiście wszystkie projekty są bardzo ważne i istotne. Mają bardzo duży wpływ na społeczności, do których są kierowane. Natomiast myślę też tutaj o innym kierunku, czyli o wsparciu administracji państwowej Etiopii w działaniach w zakresie reform i o przekazaniu naszego know-how, jeśli chodzi o transformację i o przejście z systemu zamkniętej gospodarki państwowej do rynkowej. Uważam, że tzw. pomoc techniczna, jeżeli będziemy blisko tych procesów, realizowanych właśnie w ramach programów pomocy rozwojowej, też może wpłynąć w następnej kolejności na możliwość realizacji naszych polskich interesów w różnych innych obszarach. Realizując, wspierając czy inicjując projekty pomocy rozwojowej, oczywiście oprócz budowy wizerunku państwa polskiego jako solidaryzującego się i efektywnego, które zresztą w tym momencie od wielu już lat może udzielać pomocy rozwojowej, na pewno będę więc miała na uwadze również to, żeby projekty wzmacniały także realizację naszych interesów w państwach akredytacji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, czy pan chciałby coś dodać?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Władysław Teofil Bartoszewski:

Chciałbym tylko odpowiedzieć na pytanie pana posła Jabłońskiego. W tym przypadku pan prezydent nie przesłał nam żadnych uwag merytorycznych co do kandydatki.

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Tak, ale moje pytanie było inne. Czy była zgoda wstępna?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Prezydent nie udziela zgody wstępnej na kandydatów, tylko przesyła uwagi merytoryczne co do kandydatów lub ich nie przesyła. Ostatnim razem powiedział, że nie ma żadnych merytorycznych problemów z kandydaturą, ale tym razem...

Posel Pawel Jablonski (PiS):

Przyjmujemy do wiadomości, że prezydent nie udzielił zgody.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Otworzę ostatnią turę pytań, bo zgłaszał się jeszcze poseł Dziedziczak. Tak? Proszę bardzo.

Posel Jan Michal Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, państwo posłowie, panie ministrze i szanowna pani kandydatko, krótkie pytanie o konsulaty honorowe na terenach trzech państw, gdzie będzie pani akredytowana. Jaka jest aktualnie sytuacja? Nie znalazłem tego w materiałach.

No i jaki ma pani pomysł na rozwój? Co chciałaby pani osiągnąć w czasie swojej kadencji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Ilona Korchut:

To teraz może odniosę się do pytania trzeciego, które generalnie nie jest związane z państwami mojej akredytacji, ale przynależy zawodowo do mojego portfolio. Może odpowiem tylko, żeby skrócić ten proces, na pytanie dotyczące tego, czy zakładać placówkę dyplomatyczną w Laosie. W ramach pracy w ambasadzie w Bangkoku faktycznie sporo podróżowałam do Laosu i do Kambodży. Powiem wprost, że na razie nie widzę uzasadnienia dla tego, żeby otwierać nową placówkę dyplomatyczną w Laosie. Na co zwracamy przede wszystkim uwagę, kiedy otwieramy placówki dyplomatyczne? Patrzymy też na kwestie dotyczące korzyści związanych ze współpracą gospodarczą. Jeśli chodzi o Laos, to państwo jest w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej, zadłużone kontraktami z Chińską Republiką Ludową, niewypłacalne. Sytuacja jest więc tutaj bardzo niekorzystna. Na razie nie widać obszarów współpracy, które miałyby być na tyle silne, żeby tę placówkę otwierać. Oczywiście historycznie mamy dosyć mocne relacje z Laosem...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czy można by tak syntetycznie odpowiadać?

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Ilona Korchut:

Słucham?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Można bardziej syntetycznie?

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Ilona Korchut:

OK. Dobrze. To myślę, że odpowiedziałam na pytanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

A pytanie pana posła Dziedziczaka?

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Ilona Korchut:

Faktycznie, konsulów honorowych mamy tak w Dżibuti, jak i w Sudanie Południowym. W Dżibuti mamy bardzo aktywną osobę. Jesteśmy teraz w trakcie planowania misji gospodarczej dżibutyjskich biznesmenów w Polsce. Jesteśmy w regularnym kontakcie z konsulem honorowym w Sudanie Południowym. Natomiast na razie tych obszarów, w których mieliśmy współpracować, obecnie nie ma, ale aktywne osoby są regularnie z nami w kontakcie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, teraz ogłoszę przerwę. Proszę wyłączyć transmisję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wznawiam posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Teraz jest już czas, żebym poprosił o to, aby na sali pozostali jedynie posłowie, kandydatka, pracownicy ministerstwa i sekretariat Komisji. Nie. Na chwilę dziękuję kandydatce, bo teraz będzie głosowanie.

Proszę państwa, teraz poddam kandydaturę pod głosowanie. Proszę, żeby państwo posłowie przygotowali sobie karty do głosowania, żeby nam zgrabnie to poszło. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za kandydaturą? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o ogłoszenie wyniku. Głosowało 25 posłów. Za – 13, przeciw – 12, nikt się nie wstrzymał. Kandydatura uzyskała poparcie Komisji.

Dziękuję bardzo. Proszę teraz zaprosić kandydatkę. Gratuluję. Uzyskała pani pozytywną opinię Komisji. Kandydatce życzymy wszystkiego dobrego na nowej drodze życia.

Wspólnie z państwem przechodzimy do punktu drugiego naszych obrad. Informuję, że marszałek Sejmu w dniu 4 lutego skierował projekt uchwały z druku nr 1003 do pierwszego czytania w Komisji. Przystępujemy do pierwszego czytania. Proszę panią poseł Aleksandrę Karolinę Uznańską-Wiśniewską oraz posła Marcina Bosackiego o uzasadnienie projektu uchwały. Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, wraz z panem posłem Marcinem Bosackim mamy zaszczyt przedstawić dzisiaj państwu projekt uchwały w sprawie tzw. wyborów prezydenckich na Białorusi, które odbyły się 26 stycznia bieżącego roku. Jak państwo oczywiście wiedzą i jak się spodziewaliśmy, zwyciężył w nich ponownie Aleksander Łukaszenka, który nieprzerwanie sprawuje władzę na Białorusi od 1994 r., czyli właściwie już od ponad trzydziestu lat. Szanowni państwo, wybory zostały sfałszowane. Wynik, który został oficjalnie podany przez centralną komisję wyborczą...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przepraszam, pozwólcie. Proszę o to, żeby państwo posłowie zechcieli pani poseł pozwolić zreferować. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Posel Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący.

Oficjalne wyniki, które zostały podane na Białorusi przez centralną komisję wyborczą, wskazywały na zwycięstwo pana Aleksandra Łukaszenki z wynikiem 87,48% głosów przy frekwencji 85,7%, co zostało uznane w większości demokratycznych państw za całkowitą fałsz. Główny kontrkandydat pana Aleksandra Łukaszenki zdobył jedynie 3,23%, a pozostali właściwie nie odegrali żadnej istotnej roli w wyborach. Czyli można tutaj mówić o braku realnej opozycji wśród kandydatów na liście wyborczej.

Szanowni państwo, wierzymy, że Polska jako demokratyczne państwo prawa ma obowiązek sprzeciwiać się sytuacji naszych najbliższych sąsiadów, która ma również, jak państwo oczywiście wiedzą, wpływ na bezpieczeństwo Polski. Sytuacja staje się coraz bardziej newralgiczna i się pogarsza. Oczywiście mamy wielki przywilej jako państwo polskie gościć i wspierać dużą

część opozycji białoruskiej, która znajduje się częściowo na Litwie, a częściowo w Polsce. Uważamy, że dalsze tego typu wsparcie jest absolutnie kluczowe.

Mam nadzieję, że państwo mieli okazję zapoznać się z projektem uchwały. Został on państwu przesłany przez sekretariat Komisji. Mogą go państwo również w tym momencie mieć oczywiście przed sobą. Projekt potępia brak przejrzystości i uczciwości podczas wyborów. To z głównych punktów. Z rozczarowaniem przyjmuje decyzję o niedopuszczeniu przez władze białoruskie, pomimo odpowiedniego wyprzedzenia, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie do obserwacji. Sprzeciwia się działaniom ograniczającym podstawowe prawa i wolności obywatelskie społeczeństwa białoruskiego, w tym brutalnym represjom, które od lat mają miejsce na Białorusi i które uderzają w przedstawicieli opozycji, niezależnych dziennikarzy, organizacje społeczeństwa obywatelskiego i takich działaczy jak m.in. Andrzej Poczobut.

Obecnie mówi się o ponad 1,5 tys. więźniów politycznych na Białorusi, którzy cierpią represje reżimu i brak wolności. Wspieramy dalsze działania społeczności międzynarodowej, w tym Unii Europejskiej i Organizacji Narodów Zjednoczonych, w sprawie ochrony praw obywateli Białorusi i monitorowania przestrzegania praw człowieka w tym kraju. Podsumowując, uznajmy wolną i suwerenną Białoruś – a mam nadzieję, że to państwo takim się stanie w którymś momencie w przyszłości – za kluczowy filar bezpieczeństwa i stabilności naszego regionu. Szanowni państwo, jeżeli sytuacja na Białorusi będzie się jedynie pogarszać, będzie to miało negatywny wpływ na sytuację w Polsce, oczywiście nie tylko poprzez wrogie działania państwa białoruskiego i jego władz na granicy polsko-białoruskiej, ale również przez otwartą współpracę między reżimami Kremla i Aleksandra Łukaszenki, stacjonowanie wojsk rosyjskich, a niektórzy mówią nawet o głowicach nuklearnych na Białorusi.

Liczymy na pozytywne rozpatrzenie projektu uchwały. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Bosacki.

Poseł Marcin Bosacki (KO):

Dziękuję bardzo.

Do słów pani posłanki Uznańskiej-Wiśniewskiej, które w pełni popieram, dodam tylko chyba trzy słowa. Po pierwsze w obecnej sytuacji międzynarodowej, w której niestety wiele państw, także nam bliskich, zapomina o Białorusi i to nie ze złej woli, tylko dlatego, że wszyscy jesteśmy skupieni na Ukrainie, warto, żeby zwłaszcza polski Sejm zabrał w tej sprawie głos.

Po drugie ta uchwała jest nie tak odległa od tego, co polski Sejm przegłosował pięć lat temu. Jest też nieodległa od tego, co miesiąc temu przegłosował polski Senat. Żałuję, że projekt zgłoszony do marszałka Sejmu dzień po tzw. wyborach prezydenckich na Białorusi dopiero teraz do nas trafia, ale tak czy owak uważam, że należy zrobić wszystko, aby polski parlament – i izba wyższa, i izba niższa – niemal jednomyślnie potępił to, co się dzieje w Białorusi, bo to jest też polski interes narodowy, by nie zapominać o tym, co tam się dzieje, jak i wspierać dzielnych ludzi represjonowanych przez reżim Łukaszenki.

Wreszcie trzeci punkt. Liczyłbym tutaj na ponadpartyjną zgodę. Jeśli chodzi o sprawę Białorusi, mimo fajerwerków retorycznych z jednej i z drugiej strony w niektórych przypadkach, tak naprawdę mieliśmy zgodę od bardzo wielu lat. Przypomnę jeszcze współpracę w ramach grupy na rzecz Białorusi ówczesnych posłów Tyszkiewicza i Lipińskiego. Prosiłbym też przedstawicieli ugrupowań opozycyjnych o wsparcie tego projektu uchwały.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jesteśmy w trakcie pierwszego czytania. Na tym etapie przewiduję coś w rodzaju debaty ogólnej, czyli można zgłaszać ogólne wnioski. Następnie przejdę do drugiego czytania. Przypominam, żeby nie było wątpliwości, że to jest ta procedura, kiedy czytamy... W tym wypadku będziemy czytać akapit po akapicie i – że tak powiem – zatwierdzać. Jesteśmy więc w trakcie pierwszego czytania i debaty ogólnej nad założeniami uchwały.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Posłowie Fogiel, Terlecki i Fritz. Dziękuję. Zamykam listę mówców. Proszę bardzo, poseł Fogiel.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Tak, myślę, że tutaj nie ma kontrowersji. Między nami nie ma zasadniczych różnic. Białoruś jest od dawna w uścisku autorytarnego reżimu. Od wybuchu pełnoskalowej wojny na Ukrainie jeszcze bardziej intensyfikuje współpracę z Rosją. Staje się tak naprawdę przedłużeniem poligonów rosyjskich. Prześladowana jest tam demokratyczna opozycja, niezależne media, jak również Polacy mieszkający na Białorusi. Doskonale pamiętamy o naszych rodakach, którzy są w białoruskich więzieniach. Cieszę się więc poniekąd, że jednak pewna ciągłość została tu zachowana, bo rzeczywiście przez wiele lat polski parlament mówił jednym głosem. Oczywiście jest, że tak jak poprzednie wybory prezydenckie, tak i te nie spełniały żadnych standardów demokratycznych.

Mam nadzieję, że rzeczywiście uda nam się tutaj wypracować dobrą i merytoryczną uchwałę, bo rozumiem, że rozpoczynamy pracę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Terlecki. Proszę bardzo, panie marszałku.

Posel Ryszard Terlecki (PiS):

Przede wszystkim chciałem powiedzieć, że oczywiście ta rezolucja odpowiada obecnej rzeczywistości, jak też naszym opiniom na ten temat. Chciałbym jednak przypomnieć o pewnych zaniedbaniach, które ma na swoim sumieniu Rzeczpospolita. Otóż wydaje mi się, że w 2015 r. zaczęliśmy szereg spotkań, podróży i wizyt na Białorusi. Słyszeliśmy liczne deklaracje, że Białoruś wcale nie jest przekonana, że kierunek rosyjski jest jedynym możliwym i że gdyby Zachód – ogólnie to nazywając – zainteresował się jej losem, to sytuacja mogłaby wyglądać zupełnie inaczej. Oczywiście Polski nie było stać na to, żeby kupić Łukaszenkę i wymusić przez to jakieś zmiany na rzecz demokracji, ale tu błąd popełniał Zachód. Jak dziś słyszymy, prezydent Trump rozpoczął jakieś próby odwrócenia tej sytuacji, która jest z pewnością niekorzystna dla naszej części Europy.

Warto też zwrócić uwagę, że na Białorusi chyba jest bardzo znacząca liczba Polaków, która w żaden sposób nie odpowiada oficjalnym statystykom. W czasie tych rozmów w kulisach podchodzili wysocy funkcjonariusze państwa białoruskiego i mówili: „Moja babcia uczyła polskiego”, „Mój dziadek był w Korpusie Ochrony Pogranicza” itd. Choć bardzo stanowczo deklarowali swoją lojalność wobec reżimu, to równocześnie sugerowali, że wcale tak nie musi być zawsze. To jest drugi element, o którym powinniśmy pamiętać, że według półoficjalnych informacji na Białorusi mieszka ok. 1 mln Polaków, bo oficjalnie jest ich kilkaset tysięcy. To nie jest wszystko. Ich jest znacznie więcej.

No i trzeci aspekt, na który chciałbym zwrócić uwagę. Jest jasne, że ta uchwała odpowiada dziś wszystkim stronom sporu politycznego, ale w czasach, gdy obecne władze powoli zmierzają w stronę standardów białoruskich, z naszej strony ten apel jest taki troszkę mało poważny.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Fritz jest zapisany do głosu.

Posel Roman Fritz (Konfederacja):

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zamknąłem listę mówców. W drugim czytaniu jeszcze można...

Posel Roman Fritz (Konfederacja):

Wysoka Komisjo, chciałbym zapytać autorkę tej uchwały w sprawie wyborów prezydenckich na Białorusi, ponieważ pani poseł przytoczyła konkretne dane liczbowe odnośnie do procentowego poparcia pana Łukaszenki. Czy pani wie, jakie są prawdziwe wyniki?

Kolejna rzecz. W moim przekonaniu ten projekt uchwały wpisuje się we wypychanie Białorusi w objęcia Rosji, przed czym przedmówcy chcą przestrzegać. Zalecam więc pewnego rodzaju konsekwencję. Wtrącamy się w wewnętrzne sprawy innych krajów. Przedtem było głosowanie w sprawie Gruzji. Teraz jest Białoruś. Czy będzie Rumunia? Bo to też można

ją objąć, prawda? Na wiele Polaków nie stać, ale na podjęcie uchwały owszem. Czy chcielibyśmy, aby po wyborach prezydenckich w Polsce inne kraje w ten sposób podejmowały uchwały w swoich parlamentach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, nie chciałbym, żeby za długo przeciągnęły się obrady naszej Komisji, więc proponuję, że oddam głos wnioskodawcom i jeszcze w ramach pierwszego czytania, jak ktoś sobie przygotuje pytanie, to udzielę głosu, ale... Chyba że państwo już wiedzą, bo widziałem, że pani poseł Heukelom się zgłosiła. Dobrze, to uznajmy, że jeszcze państwu udzielę głosu, a potem już naprawdę zamykam listę mówców. Przepraszam was za tę małą niekonsekwencję, bo już ją zamknąłem wcześniej. Pani poseł, a później poseł Dziedziczak. Potem udzielam głosu wnioskodawcom.

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Mam jedną oczywistą wątpliwość związaną z naszymi różnymi obradami w ostatnich tygodniach. Nie tak dawno wspólnie z inną komisją obradowaliśmy m.in. właśnie w kwestii opozycji białoruskiej w kontekście zamknięcia Bielsatu i niedostarczania jej informacji, co część osób bardzo oddanych opozycji białoruskiej i sama część tej opozycji uznaje za ograniczenie jej możliwości działania w czasach, kiedy właśnie dyktatura Łukaszenki jakby się umacnia.

Mam pytanie. Czy ostatni fragment tej uchwały – dokładnie ostatnie zdania – nie będzie dowodem pewnej ambiwalencji z naszej strony? Albo wspomagamy opozycję białoruską i robimy również wszystko, żeby w jakiś sposób umożliwić jej funkcjonowanie, albo to funkcjonowanie ograniczamy. Bez wątpienia to, co wybrzmiało na poprzednim wspólnym posiedzeniu Komisji, to jest fakt, że opozycja białoruska poniosła pewne szkody właśnie za czasów rządów Donalda Tuska, kiedy zlikwidowano Bielsat i ograniczono jego działanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze poseł Dziedziczak. Proszę.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Chcę tylko coś powiedzieć do protokołu. Mam świadomość, że słuchają nas też przyjaciele Białorusi, Białorusini mieszkający w Polsce i Białorusini z Białorusi z racji transmisji internetowej, zarówno związani z reżimem, jak i ci z opozycji demokratycznej. Stanowisko bardzo wielu Polaków to stanowisko niezwykle przyjazne Białorusi i Białorusinom. Wielokrotnie robiono badania antropologiczne i etnograficzne, poszukując najbliższego nam narodu na świecie. Narodem najbliższym Polakom jest naród białoruski. To są Białorusini. To Wielkie Księstwo Litewskie, z którym byliśmy w udanym sojuszu przez kilkadziesiąt lat. Gdyby sytuacja na Białorusi była w normie, gdyby był to kraj demokratyczny, gdyby Białoruś poszła drogą Stanisława Szuszkiewicza, mielibyśmy niewątpliwie sojusz polityczny w Europie Środkowej, który byłby bardzo silny, znaczący i pozytywnie demokratyczny. Z wartościami bardzo bliskimi obu narodom oddziaływalibyśmy na cały region.

Bardzo dziękuję i pozdrawiam wszystkich Białorusinów, którzy nas oglądają. Wyrażam jedynie ubolewanie, że w wyniku tego, co dzieje się na Białorusi od trzydziestu jeden lat, ten potencjał przyjaźni i bliskości nie jest wykorzystywany politycznie w interesie obu naszych narodów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę wnioskodawców, żeby się odnieśli do uwag, a później jeszcze pana ministra, jeżeli chciałby coś dodać. Przejdziemy do drugiego czytania, ponieważ tak zakładam.

Posel Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Zaraz też pan poseł Marcin Bosacki dopełni moją odpowiedź.

Szanowni państwo, najpierw odpowiadając pani poseł Agnieszce Wojciechowskiej van Heukelom, powiem, że kluczowe osoby z opozycji białoruskiej jak najbardziej zostały

poinformowane o projekcie uchwały. Zostały poinformowane w momencie jej złożenia do łaski marszałkowskiej. Jak najbardziej wspierają ten proces. Z jednej strony i biuro pani Światłany Cichanowskiej, czyli prezydent elekt z ostatnich wyborów z 2022 r., oraz pan minister Paweł Łatuszka, jak również niektórzy przedstawiciele Bielsatu, jak na przykład pani Alina Kouszyk, wiedzą, że projekt jest procedowany, i w pełni wspierają te działania.

Odpowiadając panu posłowi Fritzowi, panie pośle, wiedza dotycząca rzeczywistych wyników wyborów na Białorusi tak naprawdę nie istnieje w obiegu publicznym, dlatego że oczywiście wybory były fikcją. Zostały przeprowadzone przy pogwałceniu każdej zasady demokratycznych wyborów. Takie dane po prostu nie istnieją.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, poseł Bosacki.

Poseł Marcin Bosacki (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałem się odnieść głównie do dwóch głosów, pana marszałka Terleckiego i pana posła Fritza. Zacznę może jeszcze od podziękowania panu posłowi Fogłowi za deklarację. Oczywiście też jesteśmy gotowi na ewentualne poprawki redakcyjne i na dyskusję o tekście, który na pewno może być bardziej perfekcyjny, niż jest. Natomiast dziękuję za generalną deklarację poparcia go.

Panie marszałku, powiem panu zupełnie... Rozmawiamy poważnie. Powiem panu, że ten jeden ton w pana wypowiedzi, że to jest wina Zachodu, jest fałszywy. Podobnie jest fałszywy wobec Białorusi, jak i wobec obecnej próby, niestety dzisiaj już jasno wyrażonej przez przedstawicieli administracji amerykańskiej, czyli że można kupić Rosję, że można zwerbować Rosję w sojuszu z Chinami. To się nie stanie, tak jak nie można było niestety zwerbować Łukaszenki, bo splot interesów, ideowej wspólnoty autorytarnej i nienawiści wobec Zachodu był i jest zbyt duży w jednym i w drugim wypadku.

Jednak jeszcze moja rada jako dyplomaty z pewnym doświadczeniem. Jak do pana albo do kogoś innego przychodzą przedstawiciele wysokich władz i mówią, że mieli dziadka czy babcię pochodzenia polskiego, to nie zawsze jest to prawda i nie zawsze im o to chodzi, żeby było miło, tylko o to, żeby to pan się rozluźnił. Nie zawsze to są tylko przedstawiciele dyplomacji.

Natomiast do pana posła Fritza powiem, że tutaj już bardzo stanowczo... Brak zgody. Kiedy w Polsce w latach 80. były przeprowadzane wybory w warunkach skandalicznych, ale dużo lepszych niż te, w jakich w tej chwili wybory zostały przeprowadzone na Białorusi, to myśmy, czyli niezależne społeczeństwo obywatelskie Polski, przyjmowali głosy krytyki czy potępienia ze strony parlamentów zachodnich z zadowoleniem. Tym się różnią wybory w demokracjach od wyborów w krajach autorytarnych, że w demokracjach one mogą być nieperfekcyjne, ale generalnie są wolne, a w sytuacji, w której ma pan 1,5 tys. więźniów politycznych i prawie 1 mln ludzi wypędzonych w ostatnich pięciu latach z Białorusi, w dużej mierze do Polski, to po prostu nie ma sensu pytanie, jakie były prawdziwe wyniki, bo te wybory, samo ich zaplanowanie, kampania wyborcza, możliwość składania swojej akcesji przez obywateli, możliwość wystawiania list opozycyjnych – to po prostu nie istnieje. Więc nie ma prawdziwych wyników, tylko cały ten proces wyborczy, podobnie jak w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na przykład w roku 1985, jest sfałszowany. Te wybory są nieprawdziwe.

Odnosimy to do naszego projektu uchwały, wychodząc z założenia, że owszem, tak, demokracje i państwa Zachodu mają nie tylko prawo, ale – tak jak wspomniała moja koleżanka, pani posłanka Uznańska-Wisniewska – i obowiązek występowania w imieniu tych, którzy przynajmniej w swoim kraju, a nie na emigracji nie mogą w sprawie wolnych wyborów występować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Może pan minister chciałby tutaj się dołączyć? Czy były rzeczy, na które pan chciałby zwrócić uwagę na tym etapie?

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Mam dwie uwagi. Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

A może w drugim czytaniu się uda?

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Możliwe. Dobrze, ale to...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jeszcze parę godzin tutaj posiedzimy.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Parę godzin? A będę musiał wyjść za pół godziny...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

No i właśnie dlatego znajdziemy miejsce. Oczywiście w drugim czytaniu...

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Znajdziemy kompromis?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Już za pięć minut będziemy w drugim czytaniu.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Cieszę się, że pan zmienił zdanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Pod wpływem pana ministra zawsze. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowny panie przewodniczący, tylko jedno zdanie. Z punktu widzenia MSZ, a szczególnie Departamentu Wschodniego, uważamy, że ten projekt uchwały odzwierciedla polskie zaangażowanie w sprawy białoruskie i dość kompleksowo odnosi się do najważniejszych kwestii problematycznych. W związku z tym nie mamy żadnych uwag krytycznych co do tego projektu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, nie zostały złożone żadne wnioski, więc przechodzimy do drugiego czytania. Drugie czytanie będzie wyglądało tak jak...

Legislator Karina Parśniak:

To szczegółowe rozpatrzenie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Tak, słucham?

Legislator Karina Parśniak:

Biuro Legislacyjne, Karina Parśniak.

Proceduralnie musimy zamknąć pierwsze czytanie, żeby przejść do szczegółowego rozpatrzenia. Gdyby pan przewodniczący ewentualnie mógł zamknąć pierwsze czytanie, to przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia, dobrze?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czyli pani chodzi o to, żebym wypowiedział formułę.

Legislator Karina Parśniak:

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zamykam pierwsze czytanie.

Legislator Karina Parśniak:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę zawsze mnie tak korygować. Bardzo to lubię.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Tytuł uchwały. Panie i panowie posłowie, czy do tytułu są jakieś uwagi? Są czy nie ma? Nie widzę, nie słyszę. Idziemy dalej.

Pierwszy akapit. Nie ma uwag. Stwierdzam, że został rozpatrzony przez Komisję bez poprawek.

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Legislator Karina Parśniak:

Tak. Jedna rzecz dla porządku proceduralnego. Projekt, który państwo mają rozdany, zawiera już poprawki językoznawców, które zostały zaproponowane. One są wyboldowane w tym tekście. Jeżeli oczywiście przedstawiciele wnioskodawców zgadzają się z tymi poprawkami, które są tylko językowe, one nie zmieniają w żaden sposób merytorycznie treści tej uchwały.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jasne.

Legislator Karina Parśniak:

Jeżeli Komisja wyrazi na to zgodę, to w ramach upoważnienia Biuro Legislacyjne mogłoby wtedy...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Na końcu, bo jak już...

Legislator Karina Parśniak:

Tak, na końcu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ma pani pełne prawo, a szczególnie że w trzecim akapicie widzę też jakieś gramatyczne nieścisłości.

Posel Fritz. Do czego pan się zgłasza?

Posel Roman Fritz (Konfederacja):

Nie, bo tu chodzi o literówki... Ewidentnie jest i błąd gdzie indziej. W nazwisku pana Poczobuta.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie i panowie, czyli jeżeli chodzi o pierwszy akapit, został rozpatrzony przez Komisję bez poprawek.

Będę mówił „bez poprawek”, panowie, ale oznacza to, że przyjmujemy te poprawki, które są wyłuszczone, a także oznacza delegację dla Biura Legislacyjnego do wprowadzenia zmian o charakterze językowym, gramatycznym, ortograficznym itd.

Przechodzę do drugiego akapitu. To jest ten, gdzie potępia się brak przejrzystości. Nie ma poprawek. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła go bez poprawek.

Przechodzę do trzeciego akapitu. Panowie posłowie, bo pan poseł Rau się spieszy. Trzeci akapit. Skupcie się, proszę, na nim. Posel Rau i poseł Dziedziczak, proszę bardzo.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Panie przewodniczący, jeśli pan mi pozwoli wrócić do uwagi z pierwszego czytania, bo to rzeczywiście moja wina, że szybko nie zareagowałem, ale chciałem wyrazić swoje pełne zrozumienie dla stanowiska pana posła Bosackiego, który wskazywał na zasadność wypowiedziania się przez organy władzy publicznej państw ościennych w sytuacji, kiedy dochodzi do łamania praw człowieka i obywatela oraz podstawowych swobód demokratycznych w państwie sąsiednim. Myślę, że to jest dobra tradycja III Rzeczypospolitej. Natomiast bardzo byłbym uradowany, gdyby pan poseł Bosacki utrzymał swoje stanowisko, gdy w czerwcu tego roku – Boże, uchowaj – zasadnicze zastrzeżenia będą dotyczyły przebiegu i rezultatu naszych wyborów prezydenckich. To tyle tytułem komentarza.

Rozumiem, że już jesteśmy w drugim czytaniu...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak, jesteśmy już na innej imprezie, ale...

Posel Zbigniew Rau (PiS):

W związku z tym powiem...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie. Jesteśmy w drugim czytaniu.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Jeśli pan pozwoli...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Poczekajcie. Nikt mnie nie wyprzedzi w szacunku dla przewodniczącego seniora tej Komisji. Natomiast zwracam uwagę, że jesteśmy w trzecim akapicie w drugim czytaniu. Czy do tego momentu pan przewodniczący ma jakieś uwagi?

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Tak jest. W rzeczy samej, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Powiem szczerze, że to dotyczy... Szczególnie trzeci akapit pozwala wyrobić sobie zdanie o takim dość układnym charakterze całego projektu tej uchwały, zważywszy na dramat społeczeństwa białoruskiego. Szczególnie my w Polsce – jak wskazywał pan poseł Dziedziczak – jesteśmy świadkami tego dramatu, który trwa już trzydzieści jeden lat. Jak teraz zwracamy się tutaj wyłącznie do władz białoruskich i jak obarczamy winą za łamanie praw człowieka i obywatela, za represje, za zaniechanie jakichkolwiek procedur demokratycznych... Nie mówię już o tym, by wybory odbywały się tam w sposób, który jest zgodny z zasadą fairness.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czy są jakieś wnioski?

Posel Zbigniew Rau (PiS):

To sądzę, że my trochę...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bo już wchodzimy w pół godziny, o której pan mówił.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Tak. Trochę tutaj staramy się jak gdyby nie dostrzec istoty zagadnienia. Uważam, że w tym paragrafie powinniśmy nawiązać do tego, że jednak państwo białoruskie nie jest państwem suwerennym i odpowiedzialność za ten stan rzeczy należy także do Rosji, do władz Federacji Rosyjskiej. Z naszej perspektywy, szczególnie dzisiaj, Białoruś jest przecież okręgiem wojskowym Federacji Rosyjskiej.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jasne. Pasowałoby w związku z tym wprowadzić jakieś zdanie, które będzie poprawką. Może udzielię teraz głosu posłowi Dziedziczakowi. Sekundę. Jesteśmy w Sejmie. Posłowie są przed biurem. Poseł Dziedziczak, a później Biuro Legislacyjne. Prosiłbym pana posła Bosackiego, aby w tym czasie ewentualnie nawiązał kontakt operacyjny z posłem Rauem.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Co pan rozumie przez „kontakt operacyjny”?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Żeby pan przekazał, jeżeli z pana wypowiedzi coś wynika, ponieważ ona mnie zainteresowała, na przykład jakieś zdanie, które chciałby pan dołożyć, to teraz by trzeba to przekazać redaktorom.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Przy całym szacunku, panie przewodniczący, gdybym był na pana miejscu, kontakt operacyjny zostawiłbym stosownym służbom.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jeżeli więc pan zechce, a ma jakieś zdanie, które chciałby pan tu przegłosować, to myślę, że to jest ten czas. Czyli nie ma żadnego wniosku?

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Nie no, jest wniosek, żeby rozszerzyć trzeci paragraf.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, już teraz krótko i na temat. Jesteśmy w drugim czytaniu w trzecim akapicie. Jeśli pan ma jakieś wnioski, to na tym etapie trzeba to napisać na kartce i przekazać, a już więcej nie debatować nad tym, szczególnie że zapowiedział pan, że wychodzi. Tak jest od czasu, kiedy pan tu był przewodniczącym. Czekamy więc na pana zdanie lub uznam, że pan tak sobie pogadał po prostu. Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Nie wiem, czy to jest najwłaściwsza formuła, żeby poseł sobie tak pogadał.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

No właśnie.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Wyraził swoje przekonania z wykonywania mandatu...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czekamy więc na tę poprawkę. Panie pośle, w tym czasie udzielię głosu posłowi Dziedziczakowi, a pana prosimy, żeby zreagować pana oczekiwania, i poddamy to pod głosowanie.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Dobrze. To bardzo uprzejmie dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Na wstępie powiem, że całkowicie się zgadzam z wypowiedzią pana posła Zbigniewa Raua. Rzeczywiście tu mi brakuje jednego elementu, ale o tym za chwilę.

Natomiast jeśli chodzi o trzeci akapit, to tutaj uwaga natury semantycznej. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z rozczarowaniem przyjmuje decyzję o niedopuszczeniu”. Szanowni państwo, słowo „rozczarowanie” zakłada, że spodziewaliśmy się czegoś innego, więc tu się z tym słowem nie zgadzam, bo niczego dobrego się wcześniej nie spodziewałem. Nie ma tu więc mowy o żadnym rozczarowaniu. Sugeruję na przykład zamienienie słowa „rozczarowanie” na „oburzenie”. Myślę, że to jest dużo bardziej adekwatne i realistyczne słowo.

Teraz ostatni element tego trzeciego akapitu. We fragmencie „pomimo odpowiedniego wyprzedzenia do obserwacji procesu wyborczego przez przedstawicieli Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE, co podważyło jego rzetelność i przejrzystość” dodałbym słowo „dodatkowo”, a więc: „co dodatkowo podważyło jego rzetelność i przejrzystość”, prawda? To niedopuszczenie OBWE dodatkowo podważyło, czyli sugeruję...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zaraz zapytam, bo może to się uda przyjąć jako autopoprawkę.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Sugeruję dodanie słowa „dodatkowo”.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Teraz czas jeszcze dla Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Tak jest. Jeszcze ostatni wątek, bo tutaj, żeby tak...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Sekundę, bo znowu się zgubiłem. Proszę, pozwólcie mi to poprowadzić.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Tak? No dobrze. Proszę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czy pan poseł ma jeszcze coś?

Poseł Jan Michał Dziedziczk (PiS):

Tak. Jeszcze mam propozycję dodania następującego krótkiego zdania: „Sejm RP solidaryzuje się z mieszkańcami Białorusi pragnącymi autentycznej niepodległości i suwerenności Białorusi”.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę zapisać to na kartce. To jest do trzeciego akapitu?

Poseł Jan Michał Dziedziczk (PiS):

Tak jest. No tak.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo, teraz pani mecenas i pan mecenas. Dwie różne rzeczy?

Legislator Karina Parśniak:

Rozumiemy, że to będą dwie oddzielne poprawki – pana posła Raua i tutaj pana posła...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak.

Legislator Karina Parśniak:

Tak? Dobrze. Jeszcze pani poseł zwróciła nam uwagę, że chciałaby przywrócić sformułowanie. Nie „pomimo odpowiedniego wyprzedzenia”, tylko „z odpowiednim wyprzedzeniem”, bo to jest ta zmiana językoznawców...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak, bo tu jest źle, ale to już omawialiśmy.

Legislator Karina Parśniak:

Tak, ale możemy to zmienić. Musiałam to powiedzieć, bo pani poseł prosiła, żeby to wybrzmiało na posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale to już ustaliliśmy.

Legislator Karina Parśniak:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To było oczywiste, że to jest źle zrobione gramatycznie.

Proszę bardzo.

Legislator Michał Gajewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Michał Gajewski, Biuro Legislacyjne.

Tylko w kwestii formalnej, żebyśmy mieli jasność co do procedury. Obecnie znajdujemy się w ramach szczegółowego rozpatrzenia po pierwszym czytaniu. Drugie czytanie odbędzie się na posiedzeniu Sejmu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Legislator Michał Gajewski:

Chciałbym też tylko zaznaczyć kwestię proceduralną, że wszystkie poprawki muszą być składane na piśmie wraz z odpowiednim uzasadnieniem. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poczekajcie. Proszę państwa, mamy rekomendację pana mecenasa. Jesteśmy na etapie szczegółowego rozpatrzenia. Poczekajcie, proszę, ale po kolei. Pani mecenas...

Legislator Karina Parśniak:

Czy mogę odpowiedzieć panu posłowi?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie, nie teraz. Nie może pani. To ja prowadzę obrady.

Legislator Karina Parśniak:

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bo zaraz to będzie dyskusja z panią mecenas. Super są pani uwagi, ale muszą państwo pozwolić mi poprowadzić to do końca.

Dziękuję Biuru Legislacyjnemu za czujność. Jesteśmy w trakcie szczegółowego rozpatrzenia.

Potrzebuję teraz poprawki posła Raua i poprawki posła Dziedziczaka. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Panowie posłowie, czy macie gotowe te poprawki?

Posel Marcin Bosacki (KO):

Czy mógłbym też coś zaproponować?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Sekundę.

Czy pan poseł Rau ma gotową poprawkę?

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Tak, mam. W pierwszej wersji...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję.

Czy pan poseł Dziedziczak ma swoją? Tak albo nie.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Kończę pisać.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

OK. Mogę przejść do następnych. Pani mecenas, teraz proszę mi pomóc. Muszę zaczekać, tak? Nie mogę przejść do następnych akapitów i potem wrócić?

Legislator Karina Parśniak:

Nie. Musimy rozpatrzyć trzeci akapit i dopiero przechodzimy do kolejnego.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale nie ogłoszę, że...

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

To chciałbym swoją poprawkę umieścić na końcu tekstu, żeby pomóc...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, ale co się z wami dzieje? Sekundę, dam sobie radę, tylko pozwólcie, że będę udzielał głosu, bo mówią państwo równolegle. Pani mecenas.

Posel Marcin Bosacki (KO):

Zainspirowany przez posłów zgłaszam poprawkę do trzeciego akapitu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie, ale sekundę. Teraz jesteśmy na etapie trzeciego akapitu przy szczegółowym rozpatrzeniu. Pani mecenas, proszę łaskawie się ze mną skomunikować i odpowiedzieć na moje pytanie. Czy mogę nie zamknąć trzeciego akapitu i przejść do czwartego, żeby państwo przygotowali poprawki?

Legislator Karina Parśniak:

Nie. Trzeci...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

OK, w takim razie... A pan poseł ma do którego? Ogłaszam pięć minut przerwy. Przygotujcie te poprawki.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wznawiam posiedzenie. Proszę sekretariat Komisji o skupienie. Proszę państwa, jesteście gotowi do pracy?

Trzeci akapit. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, pozwolę sobie uznać, że on został rozpatrzony bez poprawek, dlatego że poseł Bosacki ustalił poprawki, które konsumują wypowiedź posła Raua, i zgłosi je do czwartego akapitu. OK, proszę państwa.

Jesteśmy przy rozpatrywaniu szczegółowym trzeciego akapitu. Czy są uwagi do trzeciego akapitu? Ostatnie pytanie. Poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Do trzeciego? Tak. Panie przewodniczący, pozwolę sobie powtórzyć. Proponuję w trzecim akapicie zamienić słowo „rozczarowaniem” na „oburzeniem”, a także...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dodać słowo „dodatkowo” przed „podważyło”.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dokładnie tak. Poprawka...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czy jest sprzeciw wobec tego? Nie ma.

Stwierdzam, że akapit został rozpatrzony przez Komisję... Jak to się mówi teraz? Z poprawkami czy bez poprawek? Z poprawkami. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do czwartego akapitu. Proszę bardzo, posłowie Przydacz i Bosacki.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Nie chciałem wypowiadać się na wcześniejszym etapie, ale także i w moim przekonaniu ta uchwała jest potrzebna. W dużej mierze jest ona napisana w sposób odpowiadający i stanowi faktycznemu, i naszemu oczekiwaniu politycznemu. Mogę się tylko przyłączyć do tego głosu pana posła Bosackiego, który dotyczył pewnego zdziwienia, dlaczego trafia ona do nas z tak dużym opóźnieniem.

Natomiast chciałbym zgłosić poprawkę do paragrafu czwartego. Mam ją pisemnie przygotowaną. Z uwagi na odnośnienie się tutaj do sytuacji rzetelnego poinformowania opinii publicznej w kontekście funkcjonowania niezależnych dziennikarzy... O tym traktuje tenże akapit. Nie sposób jest mówić o jakimkolwiek systemie politycznym, który chciałby nazywać się demokratycznym, jeśli opinia publiczna nie jest w sposób rzetelny poinformowana. Zdecydowanie z taką sytuacją mamy do czynienia na Białorusi. Mówiąc wprost, uważam, że po słowach „społeczeństwa obywatelskiego”, czyli po ostatnich słowach tego akapitu, należy dopisać zdanie dodatkowe brzmiące tak: „Bezwzględnie potępić należy w szczególności praktykę niewpuszczania przedstawicieli niezależnych mediów na konferencje prasowe organizowane przez władze publiczne”. Kropka.

Tylko poprzez rzetelne informowanie opinii publicznej, a to jest możliwe tylko wtedy, kiedy media mają dostęp do konferencji prasowych władz publicznych, jest wskazane... Myślę, że zarówno pan minister Bartoszewski, jak i pan dyrektor Zajączkowski, osoby znające się wybitnie także i na polityce wschodniej, uznają tę poprawkę za sensowną i potrzebną. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jest też poprawka, którą chciał zgłosić poseł Bosacki. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Bosacki (KO):

W imieniu swoim i pana ministra Raua chciałem zgłosić następującą poprawkę na koniec akapitu czwartego: „Odpowiedzialnością za ten wieloletni kryzys demokracji, nieposzanowanie praw człowieka i obywatela, ciągłe represje” – mam to na piśmie – „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej obarcza także Federację Rosyjską, która w procesie wymuszonej integracji z państwem białoruskim faktycznie pozbawiła je suwerenności”.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poddam teraz pod głosowanie dwie propozycje. Proszę.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Mam jedną tylko propozycję techniczną. A czy nie lepiej byłoby tę poprawkę dodać jako dodatkowy akapit po tym? Bo to chyba lepiej by zabrzmiało.

Poseł Marcin Bosacki (KO):

Miedzy czwartym a piątym?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobrze. Zgoda co do tego?

Poseł Marcin Bosacki (KO):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czyli w takim razie... Proszę o chwilę skupienia. W takim razie w kolejności po pierwsze poddam pod głosowanie poprawkę, którą zgłosił poseł Przydacz, dlatego że ona ma stanowić integralną część czwartego akapitu. Następnie poddam pod głosowanie propozycję posłów Bosackiego i Raua w ostateczności, bo tak to się ułożyło, która dotyczy dodania akapitu piątego po akapicie czwartym. Czy państwo rozumieją, nad czym będziemy głosować?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

A czy jest sprzeciw wobec tych poprawek?

Poseł Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Tak. Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę, pani poseł Wiśniewska.

Poseł Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Tak, szanowni państwo. Panie pośle, dziękuję za zaangażowanie. Wydaje mi się, że obecny kształt projektu uchwały pokrywa również takie kwestie. Dodawanie tutaj takiego zdania jest trochę zbędne, bo obecny kształt w zupełności jakby wystarcza, jeżeli chodzi o skuteczność projektu uchwały.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

OK. Jak...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Ale to jest uwaga do obu tych poprawek?

Poseł Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Nie. To jest uwaga do poprawki pana posła Przydacza. Natomiast jeżeli chodzi o poprawkę panów posłów Bosackiego i Raua, również z dodatkiem pana posła Fogla, to chcę tutaj powiedzieć, że zgadzam się ze swojej strony jako wnioskodawczyni.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jasne. Dziękuję.

Poseł Jabłoński w tej sprawie?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Tak. Chciałbym zabrać głos w tej dyskusji, bo uważam, że poprawka zgłoszona przez posła Przydacza jest niezwykle istotna, ponieważ sytuacja społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi jest tak zła w ogromnym stopniu dlatego, że niezależne media nie mają możliwości rzetelnej krytyki władzy. Tak naprawdę to właśnie przez mechanizmy o charakterze cenzorskim, w tym także odcinanie od informacji i od wstępu na konferencje prasowe mediów niezależnych od rządu i uniemożliwianie im funkcjonowania, społeczeństwo białoruskie dzisiaj nie ma rzetelnego dostępu do informacji. Stąd właśnie mamy tutaj nawet nie jednym zdaniem, bo jednym słowem jest wspomniane tu coś w tej kwestii... Uważam, że to jest na tyle

istotna sprawa, że ta poprawka powinna zostać wprowadzona. Nie rozumiem sprzeciwu wobec wprowadzenia czegoś takiego. Wydaje mi się, że w każdym demokratycznym kraju to powinno być dla wszystkich oczywiste.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czy są jeszcze uwagi do czwartego akapitu? Proszę, poseł Fogiel.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Też jako głos w tej dyskusji, skoro ona rozgorzała, chociaż rzeczywiście jestem nieco zaskoczony, bo wydawało mi się, że wszyscy na tej sali jesteśmy przywiązani do idei wolnych mediów i swobody dostępu do informacji. Przecież nie jest tajemnicą, że oczywiście Łukaszenka sprawuje swoją władzę w sposób autorytarny, ale jednak główną tego przyczyną jest brak dostępu do uczciwej, niezależnej informacji. Część społeczeństwa go popiera, ale być może ta sytuacja byłaby diametralnie inna, gdyby ludzie mieli dostęp do prawdziwej informacji. Skoro już sami autorzy w tym akapicie wymienili represje wymierzone w niezależnych dziennikarzy, to wydaje się zasadne przyjęcie tej poprawki, którą zgłosił poseł Przydacz.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję.

Proszę państwa, myślę, że już wszystkie argumenty tutaj padły. Pozwolę sobie zamknąć dyskusję nad punktem czwartym.

Teraz poddam pod głosowanie poprawkę posła Przydacza. Proszę bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką posła Przydacza? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Proszę o podać wynik. Głosowało 19 posłów. Za – 8, przeciw – 11, nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo. Ta poprawka nie przeszła.

Kolejna poprawka polega na tym, żeby dodać akapit piąty zredagowany wspólnie przez posłów Bosackiego i Raua. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę podnieść rękę i nacisnąć guzik, jak tam trzeba. Otworzyłem głosowanie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę podać wynik głosowania. Dziękuję bardzo. Głosowało 17 posłów. Za – 16, nikt nie był przeciw, 1 poseł się wstrzymał. Ta poprawka została przyjęta.

Stwierdzam, że ten punkt został rozpatrzony z poprawkami.

Przechodzimy do akapitu, który teraz już będzie szóstym akapitem. To jest ten, w którym Sejm „apeluje do władz Białorusi o natychmiastowe i bezwarunkowe” itd. Czy są uwagi do tego akapitu? Nie ma. Stwierdzam, że został on rozpatrzony przez Komisję bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu siódmego, w którym Sejm „popiera działania społeczności międzynarodowej” itd. Czy są uwagi? Stwierdzam, że akapit siódmy został rozpatrzony przez Komisję bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu ósmego, gdzie „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do Rady Ministrów o dalsze” itd. Czy są uwagi? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła ten akapit bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu dziewiątego, gdzie Sejm „podkreśla potrzebę prowadzenia skoordynowanych działań” itd. Czy są uwagi? Nie ma. W związku z tym stwierdzam, że akapit został rozpatrzony przez Komisję bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu dziesiątego. To jest tam, gdzie „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznaje wolną i suwerenną Białoruś za kluczowy filar” itd. Pamiętam, panie pośle, że dołożymy poprawkę, ale to nie jest do dziesiątego akapitu, tylko zrobimy jedenasty. Czy do dziesiątego są uwagi? Nie ma. W związku z tym stwierdzam, że ten akapit został rozpatrzony przez Komisję bez poprawek.

Czy ktoś chciałby coś dodać? Wiem, że jest poprawka zgłoszona przez posła Dziedziczaka.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Tak. W imieniu posła Dziedziczaka chciałbym zgłosić poprawkę dokładającą w takim układzie jedenasty akapit o treści: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej solidaryzuje się z mieszkańcami Białorusi, a także Białorusinami mieszkającymi poza granicami kraju pragnącymi autentycznej niepodległości i suwerenności swojej ojczyzny”.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby podjąć dyskusję na ten temat? Nie ma zgłoszeń. Rozumiem, że to zostało przyjęte.

Posel Marcin Bosacki (KO):

W imieniu wnioskodawców popieramy.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, został dołożony akapit jedenasty jako poprawka.

Proponuję, by Komisja upoważniła nasze dostojne Biuro Legislacyjne do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym i językowym, jeśli takie się pojawią. Sprzeciwu nie słyszę.

Posel Pawel Jabłoński (PiS):

Zgoda, ale musi być do każdej zmiany uzasadnienie na piśmie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie ma sprzeciwu w tej sprawie. Jest zgoda i zaufanie.

Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu uchwały z przyjętymi poprawkami. Teraz głosujemy nad całością. Proszę panie i panów posłów, żeby przygotować karty do głosowania. Proszę przyszykować się do głosowania. Dziękuję bardzo. Wszyscy przyszykowani. Otwieram głosowanie.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy zagłosowali? Tak. Dziękuję bardzo.

Proszę o ogłoszenie wyniku. Głosowało 21 posłów. Za – 14, przeciw – 1, 6 osób się wstrzymało. Wniosek uzyskał większość.

Dziękuję bardzo wszystkim klubom za solidarną współpracę i wspólne redagowanie.

Jeszcze sprawozdawca. Proszę bardzo. Poseł Bliźniuk na sprawozdawcę. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciw? Nie ma sprzeciwu.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.